

Ks. Grzegorz Sokołowski*

LA SOCIETÀ – WŁOSKA MYŚL SPOŁECZNA

Edycja włoska „Społeczeństwa” – „La Società. Rivista scientifica di dottrina sociale della Chiesa” podejmuje aktualne zagadnienia z zakresu katolickiej nauki społecznej. Obecny rok jest 30. z kolei ukazywania się we Włoszech tego periodyku, który znalazł swoje poczytne miejsce wśród pism promujących społeczną myśl Kościoła. Edycja włoska pisma ukazuje się jako dwumiesięcznik.

Pierwszy numer „La Società” z 2021 r. podejmuje m.in. zagadnienie sztucznej inteligencji i transformacji ekologicznej z uwzględnieniem wejrzenia katolickiej nauki społecznej, by uchwycić dokonujące się procesy społeczne, jak również – będącą wynikiem przemian społecznych – samą ewolucję katolickiej nauki społecznej.

Kto odwołuje się do społecznej nauki Kościoła, ma możliwość podejmowania tych zagadnień w kontekście koncepcji osoby stworzonej na obraz Boży, obdarzonej niezbywalną godnością i powołanej do wieczności. Człowiek to nie tylko natura, ale również kultura. Inteligencja jest darem od Boga, a technika i technologia rodzi się jako wolna kreatywność człowieka. Technika zawsze służy człowiekowi, począwszy od koła, poprzez maszynę parową aż po sztuczną inteligencję, ale niewłaściwe jej użycie może spowodować ogromne szkody. Dominujący paradygmat technokratyczny jest wynikiem przesadnego antropocentryzmu. Zobowiązaniem refleksji etycznej jest dążenie do scalenia elementów technicznych i humanistycznych, by innowacyjne możliwości techniczne służyły rozwojowi człowieka i ludzkości. Potrzebna jest z jednej strony otwartość techników na antropologiczną wrażliwość, a z drugiej podstawowa edukacja technologiczna dla tych, którzy angażują się w kształtowanie reguł etycznych i prawnych. Pojawia się pytanie postawione już przez Jana Pawła II w *Redemptor hominis*: Co uczynić, by dzięki rozwojowi naukowo-technicznemu społeczeństwo stało się bardziej ludzkie, a człowiek lepszy i dojrzały duchowo? Zadaniem nauki społecznej Kościoła jest

* Ks. dr hab. Grzegorz Sokołowski – profesor nadzwyczajny Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. ORCID: 0000-0001-8284-9830.

wpracowanie teologii społecznej, która przyczyni się do rozwoju sprawiedliwości społecznej oraz godności człowieka także w przestrzeni cyfrowej (infosferze). Trzeba przy tym mieć na uwadze, że w obecnym czasie zwiększa się powiązanie pomiędzy rozumem ludzkim a rzeczami. Mówiąc o sztucznej inteligencji, należy pamiętać, że definiowanie dobra wspólnego opiera się na rozumieniu człowieka jako innego w swojej odmienności i wyjątkowości, nie jako statystycznego elementu mniejszości, dlatego nie ma potrzeby bronienia mniejszości jako mniejszości, ale trzeba skoncentrować się na obronie różnorodności. Sieć może być czynnikiem duszenia woli oraz ograniczenia suwerenności, jak również potężnym narzędziem dialogu i debaty publicznej dla dobra wspólnego.

We włoskiej myśli społecznej zwraca się uwagę również na szacunek dla stworzenia. Jeśli człowiek nie szanuje stworzenia, sam zapomina, że jest stworzeniem. Kiedy nie troszczymy się o wspólny dom – ziemię, stajemy się przyczyną zmian klimatycznych i zanieczyszczeń. Ludzkość musi mieć świadomość, że zaciągnęła bardzo duży dług ekologiczny. Ludzki ślad na ziemi przekracza teraz możliwości zaspokojenia naszych potrzeb. Energochłonna i zatłoczona planeta wymaga nowego stylu życia, odnowy termicznej budynków, zrównoważonej mobilności, wyższych podatków dla zanieczyszczających, gospodarki o obiegu zamkniętym, dużych inwestycji w edukację i badania. Europejski *homo sapiens* może zwyciężyć nad *homo oeconomicus* rynków finansowych bez skrótów ideologicznych czy marzeń, kolektywistyczne łącząc wolność ekonomiczną i uniwersalne przeznaczenie dóbr. Mamy wielką potrzebę kontemplacji. Ci, którzy wiedzą, jak łatwiej kontemplować, będą pracować nad zmianą stylu życia. W przeszłości katolicy byli różnie określani: katolicy-demokraci, liberalni katolicy, katokomuniści itd. Dziś w centrum uwagi społecznej jest relacja pomiędzy ekonomią a ekologią, która stanowi niebezpieczeństwo nowych zwarć ideologicznych. Pojawienia się określenia „katoekologizm”, które zastępuje tradycyjne rozumienie „osoby”, nie pomaga dokonać zdrowego, realistycznego podejścia do rzeczywistości społecznej. W czekającej nas przemianie ekologicznej założenie antropologiczne kategorii braterstwa jest fundamentalne, aby uniknąć podwójnego ryzyka: nowy ekologiczny dogmatyzm i zrównoważony rozwój technokratyczny, funkcjonalistyczny, oparty jedynie na utylitarnej wierze w wolę władzy. Ochrona stworzenia jest zakorzeniona w transcendentnym wymiarze osoby.

Pandemia sprawiła, że jeszcze wyraźniejsze jest wezwanie, które woła do nas z oblicza drugiej osoby. Trzeba wyjść poza siebie i odkryć prawdę o więzi, która nas łączy. Z tego punktu widzenia, jak przypomina encyklika *Fratelli tutti*, przypowieść o miłosiernym Samarytaninie okazuje się być kluczem do zrozumienia współczesnej ludzkiej rzeczywistości. Ludzka relacyjność wymaga od nas wyjścia poza siebie. W Samarytaninie rozpoznajemy samego Chrystusa, który pochyła się nad ludzkością i zranioną ziemią. Potrzebne jest nam kontemplacyjne spojrzenie, aby oświetlić różne aspekty współczesnego kryzysu antropologicznego.

Sfera ekonomiczna nie jest ani neutralna etycznie, ani nie ma nieludzkiego i antyspołecznego charakteru. Ponieważ należy do działalności ludzkiej, musi być ustrukturyzowana etycznie, gdyż zawsze jest zagrożona przez ludzką drapieżność. Ci, którzy szukają ekonomicznych środków na problemy gospodarcze, są na złej drodze. Problemy ekonomiczne są aspektem i konsekwencją szerszego problemu duchowego i społecznego. Aby uniknąć sytuacji, w której dominuje tylko jeden aspekt zrównoważonego rozwoju, ekologiczny lub ekonomiczny i technokratyczny, potrzeba autentycznego „zrównoważenia ludzkiego”, które obejmuje braterstwo i wymiar kontemplacyjny. Godność osoby ludzkiej powinna być kardynalnym kryterium zrównoważonego rozwoju. Ekologiczna transformacja będzie humanizująca, jeśli będzie w stanie umieścić w centrum osobę i dobra relacyjne. Zdrowie narodów, zmiany klimatyczne, zanieczyszczenia, niszczenie bioróżnorodności stanowią epokowe wyzwania. Widzimy granice przerostu antropocentryzmu (por. LS 116), ale jesteśmy również czujni na ryzyko panteistycznego geocentryzmu, łatwego łupu dla technokracji w służbie najsilniejszych grup nacisku.

Zrównoważonego rozwoju nie można przeciwstawić integralnemu rozwojowi, o którym mówił Paweł VI w *Populorum progressio*, z powodu braku zaufania do ludzkich zdolności „uprawiania ziemi”. Różne polaryzacje można pojmować razem: nie ma integracji społecznej bez dobrobytu gospodarczego i powszechnej przedsiębiorczości. Wzrost powinien uwzględniać ekosystem. Indywidualne interesy muszą być pogodzone z dobrem wspólnym. Państwo i regiony nie mogą być sobie przeciwstawne. Opiekuńczość pozostawia „zły” dług przyszłym pokoleniom. Ekologicznej transformacji nie można osiągnąć bez lub wbrew światowi biznesu. Bez przedsiębiorców nie ma pracy. Bez etycznych przedsiębiorców nie ma przyszłości. Mężczyzna i kobieta nie są wirusem ziemi, przeciwnie, są wezwani do uprawiania ziemi, tak jak uczynił to monastycyzm poprzez odzyskiwanie nieuprawianej ziemi, jednocześnie chroniąc powołanie człowieka do wieczności. Nie ma „szczęśliwego” spadku, ale ryzykujemy dramatyczny „nieszczęśliwy spadek”. Niezbędna jest transformacja ekologiczna, która prowadzi do przyjęcia gospodarki o obiegu zamkniętym. Można wprowadzać jednocześnie rozwój gospodarczy i rozwój zrównoważony; ochronę środowiska i tworzenie nowych miejsc pracy; wymiar globalny i lokalny.

Nauka społeczna Kościoła nie jest „ekskluzywna”, przeznaczona wyłącznie dla katolików, ale jest dziedzictwem udostępnionym wszystkim. Nie jest zamkniętym systemem, ale otwartym placem budowy, gdzie Ewangelia spotyka się z *res novae*. Jest ona kompasem, który może pomóc pokierować transformacją ekologiczną w kierunku pełni ludzkich wyników. Są tacy, którzy ją praktykują, nie wiedząc o tym, i tacy, którzy ją znają, nie praktykując jej. Pogardzana i przez niektórych cenzurowana dziś reprezentuje to, co najżywotniejsze w panoramie światowej kultury politycznej. Jeśli przyjrzymy się rzeczom dogłębnie, zdamy sobie sprawę, że transformacja ekologiczna jest sprawą duchową. Ekologia integralna umieszcza

w centrum osobę jako perspektywę perspektyw, zakładając jej wszystkie wymiary: duchowy, materialny, racjonalny, emocjonalny oraz zdolność do generowania więzi społecznych.

Aby wykorzystać kulturę obojętności, odrzucenia i konfrontacji, papież Franciszek w orędziu na 54. Międzynarodowy Dzień Pokoju na świecie wskazuje na „kulturę troskliwości”. Podejmując troskę o człowieka i o stworzenie, nie można nie powrócić do „myślenia o osobie”, konkretnej, żywej, jaką jest mężczyzna, kobieta, dziecko, osoba starsza. Stoimy w obliczu odrodzenia zamkniętych i agresywnych populizmów, suwerenizmów i nacjonalizmów zamkniętych i agresywnych, ale z drugiej strony możemy myśleć o prawdziwym oddaniu narodom możliwości decydowania, przewyciężeniu elitaryzmu, który tłumi aspiracje najsłabszych, wytrwale pracując nad formacją i edukacją. W obliczu wyzwania technologii cyfrowych i sztucznej inteligencji ujawnia się wszechstronne znaczenie katolickiej nauki społecznej, która z ostrością broni *humanum* w społeczeństwie. Katolicka nauka społeczna nie jest dyscypliną, która broni siebie jako dyscypliny naukowej i społecznej, ale może „nieść naprzód pochodnię” i pokierować transformacją technologiczną społeczeństwa według niezbędnego kryterium godności osoby ludzkiej.

W pierwszym numerze „La Società” z 2021 r. ukazały się następujące prace badawcze:

- *Antropologia cyfryzacji. Refleksje na temat genezy i zadań funkcjonowania człowieka w epoce digitalizacji* autorstwa Benedikta Paula Göcke’a z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Bochum;
- *Sztuczna inteligencja i jej aplikacja dla zdrowia: aspekty bioetyczne* autorstwa Laury Palazzani, z Uniwersytetu Lumsa w Rzymie;
- *Cybernetyka a człowiek wierzący* autorstwa Alessandro Scardoniego z Wydziału Teologicznego w Triveneto;
- *Czynnik ludzki w transformacji cyfrowej* autorstwa Marty Bertolaso z Uniwersytetu Campus Bio-Medico di Roma;
- *Teologia publiczna dla ery cyfrowej* autorstwa Markusa Krienke z Wydziału Teologicznego w Lugano.

W dziale *Studia* znajduje się tekst *Kiedy mówisz welfare...* Paoli Nicoletti, badaczki INAPP. Ponadto zamieszczono dwie rozmowy dotyczące sztucznej inteligencji. Pierwsza z Luciano Floridi z Uniwersytetu w Oxfordzie, dotycząca społeczeństwa przyszłości, zaś druga z Riccardo Ribera d’Alcalà z Parlamentu Europejskiego, podejmująca zagadnienia polityki europejskiej i nauki społecznej Kościoła w odniesieniu do sztucznej inteligencji. W numerze omówiono również 34. List społeczny biskupów Stanów Zjednoczonych *Sprawiedliwość ekonomiczna dla wszystkich*.

